1790. List z Warszawy do przyjaciela.

LIST Z WARSZAWY

DO

PRZYIACIELA

Na Wieś z Donieśieniem, o wnieśionych na Seym, Proiektach, Nowey Formy Rządu,

Dnia 9. *Aug:* 1790.

Donoszę Ci kochany Przyiacielu, iż *actandem* oczekiwane od Września przeszłego Dzieło, weszło pod rozwagę Stanów. W dniu 5. Aug: Deputacya wyznaczona, do układania Formy Rządu, wniosła w iedynaſtu Proiektach szczególnych *opus sæculorum*. Na czele dzieła tego, znayduie się wykład Praw Konſtytucyinych, i Kardynalnych. Wyznała taż Deputacya, w Głosie swego Prezesa teraz, że nie na drobnieyszych opisaniach, zasadzać się powinna szczęśliwość, i Jeſteſtwo Narodu; ale na tych Punktach, które bydź maią gruntem całcowym Rzeczypospolitey. Słowem; opinia zmieniona zoſtała, i to co w Grudniu, i Maiu było przeczonym, teraz wyznanym ieſt, za niezbitą prawdę. Czyni Publiczność obserwacye niektóre, że w tych Projektach formowanych są

przybrane widoki z Kraiòw, ktòrych pozycya od Naſzego wcale odmienna, przymioty, Geniuſz Narodu, i doſtatki, całe się ròżnią od Naſzego. Uważa taż Publiczność, że Dzieło to, w wielu punktach nie trzyma się prawidła przepiſanego w Zaſadach, i Uſtawom tam przepiſanym sprzeciwiaią ſię, teraz ułożone Proiekta. Mòwić poczynaią, że na cóż ſię zdało w Stanach Seymuiących, kilkodniowe czynić dyſputy, nad układaniem Ryſu Formy Rządu; kiedy wſtecz przepiſom tam będącym, są punkta umieſzczone.

Przypomina sobie wielu walczkę, ktòra była na Seſſyi Seymowey dnia 22. Xbra, nad Paragrafem czwartym, punktu trzeciego Zaſad, w ktòrym ieſt napiſano: że Seym gotowy w przypadku śmierci Kròla, zaſtępować ma Seym Konwokacyiny, nie wdaiąc ſię iednak w moc zachowaną dla Seymu Elekcyinego. Pyta ſię teraz wielu, iak ten Punkt zgodzi ſię z Punktem ſiòdmym, ktòry każe Straży edukować Naſtępce Tronu. Smiechu rzecz godna, nazywać Naſtępce Tronu Elektem Polskim, ktòry ma mieć Prawo do Korony z spadku Krwi. W Francyi nazywa ſię Delſinem Naſtępca Tronu, bo Xieſtwo Delfinatu przez Humberta II. uſtąpione Koronie Francuzkiey, Traktatem 1343. i 1349. z tym warunkiem, aby w wieki naypoźnieyſze, naſtępca Tronu noſił imie Delſina Francuzkiego, i to było przyjęte w widoku panowania Monarchicznego. Wiadomo Nam iednak, że odmieniona Rządu Francuzkiego na Stan wolny poſtać, nie chcąc mieć cienia władzy Monarchiczney, ten Tytuł

wraz z drugiemi zniosła. Rzecz dziwna, że gdy inne Narody ubiegaią się za słodkim Natury darem, inni pragną fundamenta dawać Władzy Jedynowładztwa.

Jest ieszcze iedna Konsideracya, że w Krain Monarchicznym, ma moc Monarcha uznawać niedołężność do Rządu w pierworodnym Synu, a maiącym Prawo Następstwa, i exkludować go od przyszłego Panowania. O tym obowiązku dla Straży, Proiekta zapomnieć chciały.

W Państwach Rzeszy Niemieckiey, nazwisko Króla Rzymskiego, nosi przyszły Cesarz Rzymski, obieramy *per vota Electorum*, nie *sanctificatus in utero Matris*. Y tenże sam sposób obierania dla Króla Rzymskiego, który dla Cesarza. Szczególnie Akt Prowincyi do uskuteczniania zostaie.

Układaiący Proiekt do Formy Nowego Rządu, powinien go stosować do postaci Narodu. Kto pisze Formę Rządu dla Narodu Wolnego, nie powinien brać wzoru z opinii tych Pisarzów, którzy pisali Planty dla Narodów Monarchicznych. Ustawy dla Polski, powinny bydź na sposob Ustaw, które są w Hollandyi, Wenecyi, Szwaycarach, Genui, z rożnicą tą: że to, co było dobrym w Rzeczypospolitych, niegdyś Greckich, obiętych murami, lub kilku mil okręgiem, nie może bydź zdatnym do rozległego, a nie dość ludnego Kraiu, możnemi opasanego Monarchami. Ganiono iuż na tym Seymie, że w R. 1768. obcą

mocą dyktowane Prawa Kardynalne, były posunięte aż do liczby 24. Mowiono że liczba niewzruszonych Praw, była zbyt wielka. Dziś Proiekt do Decyzyi Stanów przyniesiony, umieszcza 62. Praw Kardynalnych, a tylko 8. Konstytucyinych! O iak to sposob myślenia w kilka Miesięcy zmienił się przeciągu.

Narod Francuzki tworząc postać wolnego Rządu. na rozwalinach absolutney Monarchii, choć w zapale podobnym do owey gorączki w Malignie chorego osłabiaiącey, a siły mu czasowe daiącey. —

— Wyznawa iednak w swoich Ustawach, że chce ulepszać Stan Rządu, do właściwey wprowadzać kluby, to co zepsute odwiodły wieki. To samo czytamy w Przedmowie, w Deputacyi wyznaczoney do formowania Proiektow do Formy Rządu, w słowach tych, *Mieymy baczność na dawne gmachu tego Materyały, na Geniusz Narodu, i Charakter.* Jednak dziś wielu chce dozierać, że ogoł tych Proiektow, teraz do Decyzyi podanych zabiera się nie do naprawy Budowy nadgruchotaney, ale do stawienia nowey całe, i na nowych Fundamentach, czyli przepisach Struktury. —

Tkliwy o swoie swobody Polak, znayduie iedne Punkta drugim przeciwne; w Proiektach tych, w iednym upewniona iest własność Szlachcicovi; Punkt w Kommissyi Policyi, oddaie pod dozor

Officyalistow, Policyi, Traktyernie, Austerye, i Karczmy, umieszczone na Gruncie Wieyskim, Szlachcica Dziedzicznym, poddaie rewizyą Trunkow tam będących, czyli te nie są, zdrowiu ludzkiemu szkodliwe. Siła to Austeryi będzie pustych, i Karczem, gdy Kommissya Policyi opiszę Trakty do iechania.

Kommissarze Cywilno-Woyskowi, ktorzy na fundamencie Ustaw przepisanych na tym Seymie, pewni, że te przepisy przynaymniey do przyszłego trwać będą Seymu, Funkcyi się podięli, nie oszczędzaiąc swoich nakładow, i trudow, dziś czytaią nowe sobie przepisy, i podlegania czterem Magistraturom, będą utyskiwać, i dziwować się, że Ustaw Seymowych, tak rychłe zapomnienie, tak krotka ich trwałość iest w Proiekcie. — Ambicyą chwalebną uniesiony Ziemianin, służąc swey Oyczyznie bezpłatnie, chciał postępować na Urząd nieczynny, ale zasługom w Narodzie daiący nie iaką nadgrodę, inney nie wymagaiąc Pensyi od Narodu, ta mu iest odięta, upada ochota do Usługi; Skarb Publiczny nie iest w stanie wszystkim *in Executivis* pracuiącym, płacić rożne Pensye. Mowi nad to Ziemianin, że Seym dzisieyszy, ani może *contram latam Legem* czynić, nie powinien znosić Urzędow, ktore są approbowane dzisieyszego Seymu wyrokiem, determinacyą stępla, dla każdego szczegolnie. Duchowni widzą myśl odbierania sobie Seminaryow, na pomnożenie Dochodow Kommissyi Edukacyiney.

Maiacy myśl wchodzić do pozyſkania Urzędow, a mianowicie między Seymowey Magiſtratury Straży, doziera nowy spoſob wykomponowany w Arytmetyce pod Nrm. 1. 2. 3. &c, wedle ktorego nie ten wybrany, ktorego Wota mieć chciały, ale tego, ktory nowo utworzony Kalkulacyi układ, od kilkunaſtu znany mieć zechce.

Odżył w inney poſtaci ten, ktory Roku 1775. do znieſioney Rady Nieuſtaiącey formował przepiſy sobie tylko wiadome, a ktore pſuły wota w Liſtach szczerą Polſką formowanych cnotą i proſtotą.

Mięſzczanie z Miaſt Krolewſkich proſili, aby mieć mogli Reprezentantow swoich, w Izbie Seymowey, a to w czaſie traktowania Materyi bądź Podatkow, bądź tyczących ſię Obywatelow Mieyſkiemu podległych Prawu. — Teraz Proiekt w Liczbie Praw Kardynalnych w Paragrafie dzieſiątym, upewnia Miaſtom wſzyſtim, nie wyłączaiąc żadnych *generice*, wpływ do ſtanowienia odtąd Praw. Nadanie w tym Proiekcie przechodzi nawet miare proźby, i proſzone od Klaſſy Mieſzczan. Miaſt Krolewſkich wolności rozſzerza, gdy upewnia wpływ dla Mieſzczan, wſzelkiego rodzaiu Miaſt.

Wypada uwaga ieſzcze iedna dla Szlachty, od wiekow maiących Prawo do Prawodaſtwa, są teraz przepiſy, ktorzy: i w iaki spoſob bydź ma-

ią *capaces* obierania Reprezentantow do ſtanowienia Praw; dla Mieſzczan maiących mieć wpływ do Prawodaſtwa, niemaſz przepiſow żadnych, zoſtawiono to ich woli, i myślom.

W Paragrafie Praw Kardynalnych sześćdzieſiątym drugim napiſano ieſt, że Rangi Pułkownika doſzedłſzy Mieſzczanin, *ipſo facto* nabywa Prawa Stanu Szlacheckiego, to nowy spoſob robienia Szlachty, będą Mieſzczanie zoſtawać Adiutantami JPP. Szeffów, a potym nabywać Rangi Sztabs-Officyerſkie, w przeciągu kilku lat doydzie Syn bogatego Mieſzczanina Rangi Pułkownika, i zoſtawać będą Szlachcicami. Nie iaſne piſanie, a ieſzcze Praw Kardynalnych, iak ieſt i bydź może szkodliwe! —

Paragraf sześćdzieſiąty szoſty Praw Kardynalnych, zawiera w sobie tę słowa: *Każdy Szlachcic równe ma Prawo od Naywyżſzego do Nayniżſzego Urzędu, i Funkcyi Publiczney. To Prawo za Kardynalne mieć chcemy.* Nie iaſność tych wyrazów, daie Prawo Dyſſydentom bydź Senatorami, Posłem, bez przepiſaney liczby, a ledwo nie Królem. Ciemnota tego Kardynalnego Prawa, znoſi totalnie Prawo *de Scartabellis.*

W Proiekcie o Seymach w Paragrafie ośmnaſtym słowa są tę: — *Pod wyrazem Praw Konſtytucyinnych, oznaczać ſię maią te, ktore ſtanowią o przyięciu i uſzanowaniu Wiary S. Panuiącey.* Punkt ten wyiaśnia myśl Autora, że

lubo ieſt między Prawami Kardynalnemi, w Paragrafie szoſtym upewniono, mianowanie Wiary S. Katolickiey Rzymſkiey za Panuiącą, to iednak w Proiekcie o Seymach umieſzcza nie za Kardynalne, ale Konſtytucyinym Prawem mieć chce, zaczym łatwym do znieſienia w moment upatrzony. Paragraf 51. w liczbie Praw Kardynalnych tę słowa mieści. — *Żaden Szlachcic karany bydź nie ma, tylko za gwałt cudzemu Prawu.* Niech każdy weźmie na uwagę iak rozwlekłe bydź mogą, tłomaczone te słowa, ſiła to Szykanów, napaści, da mieyſce to Prawo, a ieſzcze Kardynalne. —

Bał ſię Naród nie bez przyczyny przemocy od Magiſtratury, ktorą Nam obca wſunęła moc, od Rady Nieuſtaiącey, i z tego powodu ona zoſtała znieſiona. Dziś sami na ſiebie właſną chęcią, i zezwoleniem tworzyć mamy Magiſtraturę tamtey podobną, ale pod innym nazwiſkiem będącą, a która nie równie więcey od Rady ſkaſſowaney mieć będzie mocy. Rada miała dotąd niepraktykowaną moc tłomaczenia Prawa, rekwirowania, napominania Magiſtratur, i dobrodzieyſtwo, i naygorſze zrobiwſzy rzeczy zyſkiwała Zaświadczenie. Teraz Proiekt o Straży Paragrafo duodecimo, nadaie moc *poſądzonym o gwałcenie Seymikow; choćby nikt z Obywatelow przeciw nim nie czynił, zalecić Trybunałom, aby karali sądząc, ante alias omnes cauſas, choćby in tractu Sprawy oczywiſtey.*

Paragrafo *Decymo Tercio.* Gdzie będzie wypadało z opisow Kommissyi stosownie wydawać zalecenia.

Paragrafo *Decimo Quarto.* Ilekroć będzie niepostuszeństwo Magistratur *primarum Instantiarum*, zalecić Trybunałom, onych sądzenia *ante alias omnes causas*, z Regestru Penalium w Koronie, a w W. X. Litt. z Regestru Officii. Item ilekroć z rapportow od Magistratur okaże się, że Prawa Exekucyi nie maią nakazać Exekucyią —

Paragrafo *Decimo Quinto.* Będzie powinnością Straży zawierania wszelkiego gatunku Trataktow z Zagranicznemi Mocarstwami, dozierać zachowania Praw Narodu —

Paragrafo *Decimo octavo.* Uznawszy konieczność wydatku Extra-ordynaryinego takową summę do Skarbu assygnować —

Niechay w zaciszu roztrząsane będą te nadane władzę, a każdy zgodzić się musi, że władza Straży nierownie większa od przeszłey Rady. Przyiść może ten nieszczęśliwy moment, że naycnotliwszy Obywatel, przez żadnego nie oskarżony Ziemianina, pod pretextem gwałtu na Seymiku, karze poddanym będzie. Osoby Sędziowskie, Sądow pierwszey Instancyi, bydź mogą ofiarą zemsty napastney, a coż mowić o mocy zawierania Traktatow wszelkiego gatunku. Jeżeli Seym gotowy bydź ma dla Straży hamulcem, wszakże Straż sama, tylko zwoływać może Seym. *Va tibi Jerusalem* —

Woyſkowi upatruią w Proiekcie o Kommiſsyi Woyſkowey, że zupełnie przemienione ieſt Prawo, ktore przez Niedziel dzieſięć było formowane, opiſuiąc Kommiſsyą Woyſkową. Ze Prawo w układaniu ktorego, oprocz Punktow iednomyślnie ugodznych, *Pluralitas Votorum* razy trzynaście kwęſtyą tanto motu rezolwowała, iednym piora rzutem w zaciſzu obala. Proiekta te nowey Formy, każą obierać Kommiſsarzow Woyſkowych, po obieraniu Straży, Kommiſsarzy Policyinych; Prawo zaś tego Seymu upewnia Elekcyą Kommiſsarzy Woyſkowych naypierwiey, Proiekt przeto ten, Prawu ſię ſprzeciwia. Daią nawet, że Etat kilka Niedzielne układanie, teraz ieſt w wielu punktach znieważone Mowią przeto że Proiekta te, natym Seymie ſkutku brać nie mogą, ale będą do naſtępnego zoſtawione. Podobnież wielu mowi, i o Punktach Proiektu Kommiſsyi Woiewodzkich, ktorych opiſać tak głośno i długo wychwalony, ieden zamach piora w właſności swoiey zniſzczył.

Wzbudza zadziwienie Publiczności nowa myśl, wyrażona w Proiekcie pod Tytułem: *Stopnie i warunki Urzędow Rzpltey*, aby nikt bydź nie mógł uznany za zdatnego do Urzędu, bądź Senatora, Podkomorzego, Sędziego i innych Urzędów, ktory mieć nie będzie zaświadczenia Rektora, lub Pro-Rektora, że poſiada wiadomość Praw Natury, Politycznego, Narodów i Kraiów, że umie Ekonomią Polityczną. Słowem pierwſzy fundament zdatności bydź ma zaświadczenie, od ludzi którzy częſtokroć sami nie wſzyſtko umieią: Przypomnięć tu można ową Hiſtoryą, która

była w Akademii Padewſkiey, gdzie za kilkanaście Dukatow, Lokay Xiążęcia z Niemiec woiażuiącego, doſtał zaświadczenie, o wielkiey ſwey biegłości. Utwierdza opnią te, wierſz Komedyi. *Dignus eſt intrare, in noſtro dodo corpore.* Czyliż można przypuścić bez śmiechu tę myśl, iżby Narod cały miał człeka nieznaiomego, mianować Cenzorem Generalnym. Urząd ten, byłby ſzacownieyſzym od wſzyſtkich, i zyſkownieyſzym. Urzędnicy zaś Szkoł, choćby bez zdatności, Urodzenia, do wſzyſtkich Preeminencyi poſunięci bydź maią.

Naród ieſzcze tych Proiektow nie czytał po Prowincyach, a iuż trwożliwe w Stolicy umysły, dozieraią wyrazy ciemne, nie iaſne, subtelne, podległe tłumaczeniu, ktore mnożą trwożliwość Ziemiańſką, aby choć w czaſie poźnieyſzym, nie użyto tych nie iaſnych wyrazów, na formowanie Soiuſzów nowych, na szukanie zemſty na cnotliwym Obywatelu, na przymuſzanie Ziemianina, aby on rad nie rad ſkładał Podatki na zniſzczenie rzeczy nayświętſzych, i wiekami upoważnionych.

Zadrzy Polak, ztruchleie w upieſzczoney wychowany wolności Ziemianin, gdy przeczyta, na końcu Praw Kardynalnych w Paragrafie 89. te słowa: *Wſzyſtkie Prawa, Statuta, Konſtytucye, Przywileia, Nadania, Reſkrypta, i tym podobne Dobrodzieyſtwa, któreby tym Prawom Konſtytucyinym, a w nich Kardynalnym były przeciwne, zupełnie znoſiemy, i aby odtąd uważane nie były od wſzelkich władz wykonawczych, i Sądowych, mocą ninieyſzego Prawa nakazuie.*

my. Znoszą te słowa, nie tylko Publiczne wolności, od ukochanych Ludwików, Alexandrów, Jagiełłów nadania, owe święte Unią złączonych Kraiów związki, nie rozrywania na części iestestw Narodu składaiących Prowincyi, o nie produkowaniu Praw na Ziemie *ante Hosticum* posiadane, *de securitate honorum et Bonorum*, i inne liczne w ogolności Nam, od słodko do dziś dnia, wspomnianych Monarchów, łaskawie upewnione swobody i nadania, ale i wszczególności, Urzędom, Domom, Dobrom służące, własności, Przywileia, byle sprzeciwiaiące się. ciemno napisanym Ustawom.

Już nic nie będzie Swiętego, nic nietkniętego, wszystko będzie podległe tłumaczeniu, z przyczyny ciemno pisanych, w ogólnych wyrazach Proiektowanych Praw, Nietylko ogólne, ale i szczególne własności cudzey chuci, zakłuceniu ustawicznemu, będą poddane. Niekończone Spraw rodzaie się namnożą. Ziemianin ochoczo daiący na podźwignienie sił Kraiowych Podatki, podległy wexie, zakłuceniu, nowy czuć będzie ciężar, niemaiący w łasnym zaciszu upewnioney spokoyności.

w WARSZAWIE
w Drukarni J.K.M. *Piotra Zawadzkiego*, na Ulicy Piekarskiey. Nro 129.